



Warszawa, 22 maja 2012 r.

Szanowna Pani
Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowna Pani;

Na podstawie doniesień prasowych¹ Fundacja PANOPTYKON poznała sprawę Ramiiego Faresa, który próbował zostać wolontariuszem podczas turnieju EURO 2012. Rami Fares przeszedł z sukcesem przez wielostopniowy system rekrutacji i otrzymał od Unii Europejskich Związków Piłkarskich (UEFA) oficjalny list potwierdzający, że został zakwalifikowany jako wolontariusz. Cztery dni przed rozpoczęciem wolontariatu ta decyzja została jednak cofnięta. Powodem było nieprzyznanie Ramiemu Faresowi tzw. akredytacji, co było skutkiem wydania przez policję negatywnej opinii na jego temat. Akredytacja stanowi indywidualne oraz niezbywalne uprawnienie wstępu na stadion lub do innego miejsca użytkowanego przez UEFA podczas turnieju i jest niezbędna nie tylko dla każdego kibica, ale również dla każdego wolontariusza.

Procedura przyznawania akredytacji uregulowana jest w rozdziale 9a („Zapewnienie bezpieczeństwa w związku z organizacją Turnieju Finałowego UEFA EURO 2012”) ustawy z 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych. Art. 68d ustawy nakłada na policję obowiązek przedstawienia – na wniosek UEFA – opinii o osobie ubiegającej się o akredytację. Policja dokonuje sprawdzenia w zakresie „możliwości stwarzania przez tę osobę zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego” podczas turnieju i na tej podstawie wydaje opinię o osobie ubiegającej się o przyznanie akredytacji.

Zgodnie z doniesieniami prasowymi UEFA, działając zgodnie ze standardową procedurą, wystąpiła do policji z wnioskiem o przedstawienie opinii na temat czego, czy Rami Fares stwarza potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa turnieju. Na podstawie nieznanych dotychczas przesłanek policja wystawiła opinię negatywną, w wyniku czego UEFA odmówiła przyznania akredytacji Ramiemu Faresowi.

W ocenie Fundacji PANOPTYKON przepisy dotyczące przyznawania akredytacji oraz praktyka ich stosowania mogą naruszać prawo do prywatności, prawo do sądu, a także zakaz

¹ Por. artykuł „W ostatniej chwili został skreślony z listy wolontariuszy. "Chodzi o muzulmańskie korzenie?" - pyta 23-letni Polak” dostępny na stronie:
http://www.tokfm.pl/Tokfm/1,103085,11700496,W_ostatniej_chwili_zostal_skreslony_z_listy_wolontariuszy_.html.

dyskryminacji. Na początku chcielibyśmy zaznaczyć, że opinia policji tylko pozornie ma niewiązący charakter. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której mimo opinii o stwarzaniu potencjalnego ryzyka dla bezpieczeństwa turnieju UEFA decyduje się przyznać konkretnej osobie akredytację.

W tej sytuacji chcielibyśmy zwrócić uwagę na następujące problemy:

- niezwykle szerokie i nieprecyzyjne wskazanie, że podstawą wydania przez policję negatywnej opinii jest „stwarzanie zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas Turnieju UEFA EURO 2012”;
- brak obowiązku uzasadnienia przedstawianej przez policję opinii;
- niejawność opinii z punktu widzenia osoby, której ona dotyczy;
- brak możliwości jej zaskarżenia.

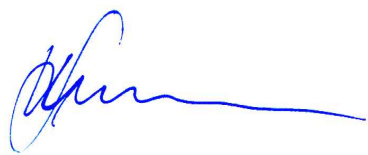
Opinia policji, mimo że wpływa na sytuację prawną Ramiego Faresa, nie tylko jest niezaskarżalna i nie wymaga uzasadnienia, ale jest też niedostępna dla samego zainteresowanego. Rami Fares podjął działania zmierzające do uzyskania dostępu do opinii policji, jednak – w sytuacji braku odpowiedniego trybu i obowiązku ujawnienia opinii po stronie policji – prawdopodobnie zakończą się one porażką.

Fundacja PANOPTYKON pragnie ponadto wskazać, że opinia policji dotycząca konkretnej osoby stanowi daną osobową (w pewnych sytuacjach można ją również uznać za daną wrażliwą). Ustawowe uprawnienie do jej przedstawienia prywatnemu podmiotowi, jakim jest UEFA, budzi wątpliwości z punktu widzenia zasady konieczności i proporcjonalności ograniczenia prawa do prywatności w demokratycznym państwie prawnym.


Komentowane powyżej przepisy tworzone były w trosce o bezpieczeństwo turnieju EURO 2012. Jednakże w naszej ocenie naruszono przy tym równowagę pomiędzy ochroną interesu publicznego, jakim w tej sytuacji niewątpliwie jest bezpieczeństwo, a ochroną praw człowieka, zwłaszcza prawa do prywatności i zakazu dyskryminacji.

Jak pokreśliliśmy powyżej, Ramiemu Faresowi nie przysługują żadne środki odwoławcze ani inne narzędzia do zmiany zaistniałej sytuacji. W związku z wątpliwościami, czy nie doszło do naruszenia praw człowieka, zwracamy się do Pani Rzecznik z prośbą o przeanalizowanie powyższej sprawy. Zdajemy sobie sprawę z ograniczonego spektrum działań prawnych możliwych do podjęcia w tej sytuacji, jesteśmy jednak przekonani, że już samo zbadanie tej sprawy i oficjalne wystąpienie Rzecznik Praw Obywatelskich mogłoby wpłynąć pozytywnie na zmianę praktyki stosowania cytowanych przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Może mieć to istotne znaczenie zarówno dla obywateli Polski jak i cudzoziemców planujących udział w turnieju EURO 2012, ponieważ proces przyznawania akredytacji przez UEFA nie jest jeszcze zakończony.

2 mgr Adam Świątek,



Małgorzata Szumańska
Wiceprezeska Fundacji Panoptykon



Katarzyna Szymielewicz
Prezes Fundacji Panoptykon